Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) | WTOREK 30 MAJA 1950 ROKU. | Nr 147 (1428)

Pod hasłem walki o pokój

BRATERSTWO I SOJUSZ

chłopów pracujących z klasą robotniczą

Uroczyste, masowe obchody Święta Ludowego w całym kraju

Wieś polska przeżywała w czasie Zielonych Świąt radośnie i uroczyście swoje tradycyjne Święto Ludowe.

Obchodzone przed wojną pod hasłami walki z ustrojem sanacyjnym Święto Ludowe, było wyrazem buntu radykalnych chłopów przeciw ustrojowi ucisku i niesprawiedliwości. Po wyzwoleniu stało się ono wyrazem radości mas pracujących chłopów polskich z wielkich osiągnięć demokracji ludowej w Polsce, idącej do socjalizmu i dniem mobilizacji ludności wiejskiej do pracy nad budową ustroju sprawiedliwości społecznej, nad podniesieniem dobrobytu i kultury na wsi.

W tym roku chłopi ze wszystkich wsi świętowali ten dzień szczególnie manifestacyjnie. Tegoroczne Święto Ludowe było bowiem pierwszym świętem obchodzonym po zjednoczeniu ruchu ludowego, które zlikwidowało na wsi ostatnie ślady rozbicia. Masy radykalnych chłopów - ludowców skupiły się w szeregach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, aby **pod przewodem i w sojuszu z klasą robotniczą budować zręby socjalizmu na wsi w ostrej walce klasowej z bogaczami i spekulantami.**

Chłopi, manifestując swoją radość z wielkich osiągnięć wsi w Polsce Ludowej, szli w pochodach pod hasłami walki o pokój na świecie. **Dla wsi polskiej dzień Święta Ludowego — był dniem walki o pokój.** Wolę utrzymania pokoju głosiły transparenty i napisy. Chłopi nieśli w pochodach białe gołębie pokoju. Zdobili nimi trybuny i domy. Gołąb pokoju stał się głównym symbolem tegorocznego obchodu Święta Ludowego. W każdej manifestacji na czoło wybijały się hasła pokojowe, wszędzie rozbrzmiewały okrzyki potępiające podżegaczy wojennych.

Święto Ludowe było potężną manifestacją braterstwa i sojuszu chłopów pracujących z klasą robotniczą. Pogłębienie tego sojuszu — to również jedno z naczelnych haseł tegorocznego obchodu. Moc tego sojuszu zadokumentowały dobitnie manifestujące razem z chłopami delegacje robotników. Tysiące członków ekip łączności miasta ze wsią, tysiące robotniczych zespołów artystycznych i sportowych, wyjechały na obchody święta niemal ze wszystkich kopalń, hut, fabryk i innych zakładów pracy.

Obchody Święta Ludowego były również wielkimi manifestacjami gorących uczuć i przyjaźni milionów chłopów polskich do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Manifestując na rzecz utrzymania trwałego pokoju na świecie, uczestnicy obchodów manifestowali jednocześnie na rzecz Związku Radzieckiego — ostoi pokoju. Na wiecach i w czasie pochodu tysiące chłopów wielokrotnie z entuzjazmem skandowało nazwisko wodza mas pracujących całego świata — **Generalissimusa Stalina.**

W pochodach manifestowali obok chłopów ze wsi, gospodarujących indywidualnie, **członkowie spółdzielni produkcyjnych i robotnicy z PGR. Szczególnie mocny wyraz znalazły w obchodach sprawy spółdzielczości, a przede wszystkim spółdzielczości produkcyjnej, która prezentowała w czasie obchodu swoje pierwsze pionierskie osiągnięcia.**

W obchodach ludność poszczególnych gromad i gmin z dumą składała **meldunki o pracy, włożonej w wykonanie czynu chłopskiego, jaki podjęły tysiące gromad dla uczczenia Święta Ludowego.** Czyn ten zmobilizował miliony chłopów w pracach dla dobra społeczności wiejskiej.

Cechą charakterystyczną tegorocznego Święta Ludowego było, że obchody organizowano w punktach gminnych. W każdym więc powiecie odbył się co najmniej jeden, a w wielu powiatach dwa, a nawet trzy obchody. Przybywała na nie ludność ze wszystkich bez wyjątku wsi. Obchody były wszędzie manifestacjami niezwykle licznymi.

* * *

Radośnie łopotały czerwone i zielone sztandary na placu sportowym „Metalurgii" w Radomsku. Tysięczne rzesze chłopów, młodzieży chłopskiej oraz robotników z zakładów radomszczańskich i młodzieży ZMP-owskiej, uroczyście obchodziły Święto Ludowe. W roku bieżącym odbywało się ono w warunkach pełnej jedności ruchu ludowego pod hasłem ścisłego sojuszu pracującego chłopstwa z klasą robotniczą.

W obchodzie Święta Ludowego w Radomsku wzięli udział: **członek NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego poseł ob. Aleksander Marian Kubicki oraz sekretarz KW PZPR z Łodzi tow. Antoni Kubicki.**

Przemówienia okolicznościowe wygłosili: przedstawiciel NKW ZSL poseł Aleksander Kubicki, sekretarz KW PZPR z Łodzi tow. Antoni Kubicki oraz przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP w Radomsku Stanisław Zgondek. Mówcy podkreślili, że **chłopi ludowcy, w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą, stoją twardo w szeregach obozu pokoju, postępu i demokracji, skupionego wokół niezwyciężonego Związku Radzieckiego, któremu przewodzi Wielki Chorąży pokoju, Towarzysz Józef Stalin.** Podkreślono również, że **masy pracującego chłopstwa poprzez wzmożenie swych wysiłków, podobnie jak i klasa robotnicza, przyśpieszą wykonanie Planu 6-letniego,** planu budowy podstaw ustroju socjalistycznego w Polsce.

Po przemówieniach tysięczne rzesze chłopów i robotników uformowały się w pochód, który przy dźwiękach 6 orkiestr, przedefilował ulicami miasta Radomska. Długie szpalery społeczeństwa radomszczańskiego oklaskiwały kroczących w pochodzie chłopów, robotników i młodzież wiejską. Szczególnie barwnie przedstawiała się młodzież z gminy Garnek, która wystąpiła w strojach regionalnych.

Blisko godzinę defilowały przed trybuną ustawioną w pobliżu gmachu Zarządu Miejskiego szeregi manifestujących. Przedstawiciele wszystkich gmin pow. radomszczańskiego, kroczyli z transparentami, głoszącymi **hasła wzmożonej walki o pokój, hasła przyśpieszenia przebudowy gospodarczej wsi polskiej i wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.** Burza oklasków powitała chłopów z Kobiel Wielkich, niosących transparenty z hasłem **„Wywalczymy pokój"**. Pomieszani z delegacjami robotniczymi dumnie kroczyli chłopi z Kłomnic, Koniecpola, z Gidel i Brudzic oraz delegacje spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i SOM-ów.

Uroczyste manifestacje chłopskie z okazji Święta Ludowego odbyły się również w dwóch punktach powiatu radomszczańskiego, a mianowicie **w Masłowicach i Pajęcznie.** W godzinach popołudniowych zarówno w mieście jak i w powiecie radomszczańskim odbyły się **liczne imprezy sportowe oraz zabawy ludowe. Chłopi wspólnie z robotnikami pod hasłem ścisłego sojuszu robotniczo-chłopskiego radośnie obchodzili Święto Ludowe.**

* * *

Podobne obchody odbyły się we wszystkich powiatach woj. łódzkiego.

Pod sztandarem jedności wszystkich sił walczących o pokój

Wolna młodzież niemiecka staje do walki

o jednolite, miłujące pokój i demokratyczne Niemcy

BERLIN (PAP). — Jak już donosiliśmy, w sobotę ubiegłą zebrał się w Berlinie, w ramach ogólnoniemieckiego zlotu młodzieży demokratycznej, **kongres młodych bojowników o pokój**, witany serdecznie przez gości zagranicznych.

Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej **Guy de Boisson** przekazał kongresowi gorące pozdrowienia wielomilionowych rzesz młodzieży całego świata. Stwierdził on, że obecny zlot młodzieży niemieckiej, będący potężną manifestacją pokojową, posiada wielkie znaczenie dla wszystkich miłujących pokój narodów. Manifestacja ta będzie niewątpliwie cennym przyczynkiem do walki przeciwko planom imperialistycznych podżegaczy wojennych, planom, których wyrazem był **haniebny „plan Schumana"**.

Z ramienia Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych przemawiał **Bolesław Gebert.**

Wśród hucznych oklasków Bolesław Gebert podkreślił doniosłość przyjaźni między Polską a demokratycznymi Niemcami i stwierdził, że granica nad Odrą i Nysą jest granicą pokoju.

Z ramienia delegacji radzieckiej przemawiał **Koczemasow.** Młodzież radziecka i cały naród radziecki — oświadczył m. in. mówca — witają z wielką radością powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, utworzenie po raz pierwszy w dziejach Niemiec rządu niemieckiego, miłującego szczerze pokój.

Mówca dał wyraz przekonaniu, że Wolna Młodzież Niemiecka uczyni wszystko, by pozyskać dla ruchu pokojowego całą młodzież Niemiec. Wśród burzliwej owacji mówca zakończył okrzykiem na cześć prezydenta Piecka i na cześć Generalissimusa Stalina.

Przemówienie wicepremiera Ulbrichta

Z kolei wygłosił mowę wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Walter Ulbricht.** Pierwszy kongres młodych niemieckich bojowników o pokój — jest — powiedział m. in. mówca — wielkim wydarzeniem w życiu narodu niemieckiego. **Po raz pierwszy zebrali się delegaci milionów młodych Niemców, by omówić wspólnie środki, jakie należy podjąć w obronie pokoju przeciwko anglo - amerykańskim podżegaczom i prowokatorom wojennym.**

Wicepremier Ulbricht podziękował delegatom zagranicznym, w szczególności zaś delegatom Związku Radzieckiego, z Polski i z innych krajów demokracji ludowej.

Fakt. — oświadczył mówca — że rozwinęły się przyjazne stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną z jednej strony, a Związkiem Radzieckim oraz Ludową Polską i innymi krajami demokracji ludowej z drugiej strony, wskazuje ludności Niemiec Zachodnich i wszystkich krajów europejskich, że możliwe jest pokojowe i przyjazne współżycie narodów, gdy usunięty jest wpływ rabusiów imperialistycznych.

Jako jeden z objawów polityki imperializmu zachodniego mówca napiętnował ostatni zbrodniczy wyczyn samolotów amerykańskich, które zrzuciły na obszar Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielką ilość stonki ziemniaczanej.

Kończąc swe przemówienie wicepremier Ulbricht określił jak następuje główne zadania wszystkich pokojowych sił w Niemczech, a zwłaszcza młodych bojowników o pokój:

1. **Należy pozyskać wszystkich Niemców dla akcji na rzecz zakazu broni atomowej.**
2. **Należy przekonać wszystkich Niemców o możliwości i konieczności zapobieżenia wojnie.**
3. **Należy walczyć przeciwko przekształcaniu Niemiec zachodnich w bazę militarną imperializmu anglo - amerykańskiego, a młodzież zachodnio - niemiecka powinna odmówić służby w organizowanych przez Adenauera oddziałach najemników niemieckich.**
4. **Konieczna jest jak najściślejsza współpraca między siłami pokojowymi w Berlinie i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, a siłami pokojowymi w Niemczech Zachodnich.**

Wicepremier Ulbricht wezwał młodzież niemiecką do dalszej walki o **jednolite, miłujące pokój i demokratyczne Niemcy.**

Po mowie wicepremiera Ulbrichta przyjętej długotrwałymi oklaskami, obrady kongresu przerwano. Po przerwie zabierali głos dalsi delegaci zagraniczni. W imieniu młodzieży Chin Ludowych przemawiał przewodniczący delegacji chińskiej **Hsuli Czuen,** witany serdecznie przez zebrana młodzież.

Przemówienie przewodniczącego ZMP Władysława Matwina

Delegat polski, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Władysław Matwin, przekazał zebranym serdeczne pozdrowienia młodzieży Ludowej Polski. Mówca zobrazował olbrzymie wysiłki Warszawy, tętniącej wolą zaleczenia straszliwych ran wojennych.

Wiecie dobrze — powiedział delegat polski — co było w przeszłości: krew i przekleństwa, krzywda i śmierć milionów ludzi, nienawiść i walka śmiertelna. Czy wszystko już zostało dokonane, aby to, co było, wymazać z naszej i waszej pamięci? Jeszcze nie. I dużo jeszcze zostało do odrobienia, gdyż w Zachodnich Niemczech władze mają spadkobiercy Hitlera. Aby posuwać się nadal we właściwym kierunku, trzeba ciągle jeszcze pamiętać czym jest faszyzm i do czego są zdolni zbrodniarze wojenni.

Dokonano wielkiej pracy, by wyjaśnić najszerszym masom fakt, że **granica na Odrze i Nysie jest granicą ostateczną, granica pokoju.** W walce o nowe Niemcy wyrosły i rozwinęły się najlepsze siły ludu niemieckiego. Świadczy o tym m. in. gigantyczny, berliński zlot młodzieży demokratycznej. **Te bezsporne fakty będą mieć ogromny wpływ na wyzwolenie reszty Niemiec spod przemocy amerykańskich, zachodnio - europejskich i niemieckich reakcjonistów.**

Nie ulega wątpliwości, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej zrobiono bardzo wiele w tym celu, **aby warszawscy murarze mogli spokojnie dokonać swego dzieła bez obawy nowych zniszczeń.**

Dlatego właśnie — oświadcza mówca — przyjaźń młodzieży polskiej i wolnej młodzieży niemieckiej staje się faktem i będzie się rozwijać dla dobra obu narodów, zgodnie z tradycjami polskich i niemieckich rewolucjonistów, zgodnie z tradycjami Karola Liebknechta, Róży Luksemburg i Juliana Marchlewskiego.

Nasze dzisiejsze przyjacielskie spotkanie — mówił Matwin — nie mogło by się odbyć bez epokowego wkładu w system stosunków międzynarodowych, dokonanego przez Związek Radziecki.

Rozpoczynającą się przyjaźń między młodzieżą polską a wolną młodzieżą niemiecką zawdzięczamy epoce nowych stosunków między wolnymi narodami, opartych nie na przemocy, lecz na sprawiedliwości i trwałym pokoju.

Wasz wspaniały zlot jest dla podpalaczy wojennych potężnym ciosem. Jeżeli większość narodu niemieckiego, a zwłaszcza jego młodzież stanie do czynnej walki przeciwko handlarzom śmierci, wojna w Europie będzie uniemożliwiona. (Na sali zrywają się długotrwałe oklaski).

Przyjaciele! — woła delegat polski. — Losy pokoju są w waszych rękach. Podnieśmy wyżej nasz sztandar wspólnej walki, **sztandar jedności wszystkich sił walczących o POKÓJ!**

Okrzykiem na cześć bojowej przyjaźni młodych obrońców pokoju, prezydenta **Piecka** i prezydenta **Bieruta** oraz na cześć wielkiego przyjaciela i nauczyciela młodzieży — **Stalina** — zakończył Matwin swoje przemówienie.

* * *

Kongres uchwalił jednomyślnie **manifest** do młodzieży niemieckiej. Przyjęte zostały również jednomyślnie orędzia do młodzieży demokratycznej Francji i Włoch oraz telegram do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wreszcie postanowiono jednomyślnie, że kongres wyłoni stały komitet młodych bojowników pokoju w Niemczech, który raz do roku będzie zwoływał kolejne kongresy.

Obrady zakończono chóralnym śpiewem hymnu młodzieży.

Delegacja chłopów polskich

w gościnie u bratniego narodu radzieckiego zwiedziła kanał Wołga - Moskwa

MOSKWA (PAP). — W sobotę, 27 maja wieczorem przybyła do Moskwy delegacja chłopstwa polskiego, składająca się z 241 osób z zastępcą kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR tow. Pszczółkowskim i wiceministrem rolnictwa — Domańskim na czele.

Jest to już trzecia z rzędu delegacja chłopstwa polskiego, która ma wysłannikom wsi polskiej umożliwić bliższe zaznajomienie się ze Związkiem Radzieckim, a przede wszystkim z przodującym, socjalistycznym rolnictwem ZSRR.

Społeczeństwo i władze radzieckie zgotowały chłopom polskim niezwykle serdeczne przyjęcie.

Na granicy powitał ich wiceminister rolnictwa ZSRR Tołow. Radzieckie Ministerstwo Komunikacji oddało do dyspozycji specjalny pociąg, składający się z wagonów salonowych i sypialnych. Cały pociąg był udekorowany sztandarami i transparentami z hasłami na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej. Parowóz zdobił obramowany czerwienią portret **Józefa Stalina.**

Na dworcu Białoruskim w Moskwie delegację oczekiwali: wiceminister rolnictwa ZSRR Chosztaria, wyżsi urzędnicy tego ministerstwa, przedstawiciele radzieckich organizacji społecznych, ambasador RP w Moskwie M. Naszkowski, radca Ambasady J. Zambrowicz oraz dziennikarze radzieccy i polscy.

Kierownik delegacji tow. Pszczółkowski wygłosił przed mikrofonem radia moskiewskiego przemówienie, w którym stwierdził, że **wysłannicy wsi polskiej przybyli do wielkiego bratniego Związku Radzieckiego, kroczącego na czele obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, żeby bliżej poznać życie ludzi radzieckich, a zwłaszcza życie kołchoźników, żeby ucząc się na przykładzie budownictwa socjalizmu w ZSRR zbudować sprawiedliwe, lepsze życie pracującego chłopstwa polskiego i zapewnić mu dostatek i szczęście.**

Jeden z członków delegacji wzniósł okrzyk: **„Niech żyje wódz potężnego obozu socjalizmu i pokoju Józef Stalin!"** Okrzyk został podchwycony przez członków delegacji i wszystkich zebranych.

Otoczeni tłumami mieszkańców Moskwy delegaci polscy wsiedli do wspaniałych autobusów, które całym sznurem czekały na placu i udali się do najlepszych hoteli — „Moskwy" i „Metropolu", gdzie przygotowano dla nich pokoje.

W niedzielę, 28 maja członkowie delegacji zwiedzali Moskwę. Szerokie ulice stolicy radzieckiej, wspaniałe, nowoczesne gmachy, zwłaszcza nowo budujący się gmach uniwersytetu, ogromny ruch samochodowy, panujący na obramowanych zielenią magistralach Moskwy — wszystko to wywarło niezapomniane wrażenie na uczestnikach delegacji.

W poniedziałek, 29 maja, chłopi polscy wyjechali z Moskwy autobusami **do portu rzecznego w Chimkach na kanale Wołga — Moskwa.** Jadąc leningradzką szosą, na której powstają dziesiątki potężnych bloków mieszkalnych, podziwiali rozmach budownictwa, opartego na najdalej posuniętej mechanizacji.

Przepiękny gmach portu rzecznego w Chimkach, stylowe poczekalnie, wyłożone marmurem, wszystko bardzo podobało się chłopom polskim. Członkinie delegacji ze szczególnym zainteresowaniem oglądały specjalne pokoje odpoczynkowe, przeznaczone dla matek podróżujących z małymi dziećmi.

Pracownicy zarządu portu udzielili szczegółowych wyjaśnień, charakteryzując znaczenie kanału, łączącego morza Bałtyckie i Białe z Kaspijskim.

Po zwiedzeniu portu w Chimkach delegacja wróciła do Moskwy, udając się do **Muzeum im. Puszkina,** żeby zapoznać się z wystawą darów, nadesłanych przez masy pracujące Związku Radzieckiego i całego świata z okazji 70-lecia urodzin wodza międzynarodowego obozu pokoju i postępu Józefa Stalina.

W ramach pobytu delegacji polskiej w Moskwie, przewidziane jest przyjęcie jej w Ministerstwie Rolnictwa ZSRR.

We wtorek wieczorem członkowie delegacji, podzieleni na grupy, udadzą się do poszczególnych obwodów Radzieckiej Ukrainy, dla bliższego zapoznania się z pracą kołchozów, z życiem kołchoźników oraz zasadami przodującej agrobiologii i agrotechniki radzieckiej.

Wybory w Albanii

TIRANA (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, w dniu 28 maja odbyły się w całej Albanii wybory do Zgromadzenia Narodowego.

W 108 okręgu wyborczym w Tiranie, gdzie kandydował premier Albanii **gen. Enver Hodża** odbyła się wielka manifestacja na jego cześć.

W wielu okręgach większych miast — Tirany, Elbasanu, Durazza i Korczu wszyscy wyborcy złożyli swe głosy już na kilka godzin przed zamknięciem lokali wyborczych.

Wszędzie wybory przebiegały pod znakiem manifestacji na cześć frontu demokratycznego i Albańskiej Partii Pracy.

W myśl postanowień ordynacji wyborczej głosowanie zakończyło się 28 maja o 12 w nocy.

Wyniki wyborów będą ogłoszone we wtorek lub w środę.

Postępowi politycy Włoch

żądają zakazu broni atomowej

RZYM (PAP). — Wybitne osobistości włoskiego świata politycznego, odpowiadając na Apel Sztokholmski zebrały się w Rzymie w celu utworzenia Stałego Komitetu, który będzie się domagał bezwzględnego zakazu broni atomowej. Zebraniu przewodniczył b. premier, senator Victor Orlando.

Obecni byli: przewodniczący senatu I. Bonomi, b. premier Francesco Nitti, b. przewodniczący senatu Toretta, senator liberalny Labriola, b. przewodniczący Konstytuanty włoskiej Umberto Terraccini, senatorzy liberalni Bergamini, Pratore i inni.

Sprawa zakazu użycia bomby atomowej zyskuje coraz więcej zwolenników w całych Włoszech.

Władze samorządowe prowincji Cremona uchwaliły rezolucję, domagającą się bezwzględnego zakazu bomby atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej.

Senator Orlando wygłosił przemówienie, w którym stwierdził konieczność ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej produkcji energii atomowej i konieczność zniszczenia zapasów istniejących bomb atomowych.

Ambasador RP w Moskwie odwiedził studentów polskich

MOSKWA (PAP). — W dniach 22—26 maja rb. ambasador RP w Moskwie M. Naszkowski w towarzystwie pierwszego sekretarza Ambasady Pohorylesa odwiedził w Kijowie i Odessie studentów polskich, studiujących na wyższych uczelniach tych miast i zapoznał się z ich postępami w nauce.

Wzrost dobrobytu

w okresie powojennej Pięciolatki Stalinowskiej

Podajemy poniżej o?:tin? z cyklu artykułów A. Tretiakowa na temat wzrostu stopy życiowej ludności ZSRR.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej, która wymagała od ludzi radzieckich olbrzymich ofiar i wysiłków, sytuacja materialna klasy robotniczej i mas pracujących ZSRR pozostawała przedmiotem stałej troski partii i rządu radzieckiego.

Zapewniono w tym czasie stabilizację realnych płac robotników i urzędników przez utrzymanie niskich państwowych cen artykułów konsumcyjnych, wydawanych na kartki; ceny te pozostały w zasadzie niezmienione w ciągu całej wojny. Również taryfy usług komunalnych i transportu, a także czynsz mieszkaniowy utrzymały się na poziomie przedwojennym.

Już podczas wojny odbudowano i wybudowano w miastach i osiedlach robotniczych, wyzwalanych kolejno spod okupacji, ponad 17 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Na wschodzie kraju zbudowano w szybkim tempie nowe domy dla setek tysięcy robotników przedsiębiorstw, ewakuowanych z zachodnich rejonów ZSRR.

Po zakończeniu wojny towarzysz Stalin nakreślił plan dalszego potężnego rozwoju gospodarki ZSRR oraz znacznego podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności ZSRR. Ubiegłe 4 lata świadczą, że realizacja planu przebiega pomyślnie; w wielu dziedzinach jest on stale przekraczany. Związek Radziecki znajduje się na nowym etapie potężnego rozkwitu gospodarki narodowej.

W roku 1949, w porównaniu z rokiem 1940, dochód narodowy wzrósł o 36 proc. Równolegle z wzrostem dochodu narodowego **podniosły się płace mas pracujących i inne dodatkowe dochody. Zarobki robotników i urzędników wzrosły w tym okresie** (w cenach porównawczych) **o 24 proc., a dochody chłopów — o 30 proc. Jednocześnie z roku na rok zwiększa się globalna suma premii, przyznawanych robotnikom za wykonanie lub przekroczenie planów produkcyjnych.**

Jedną z charakterystycznych cech gospodarki socjalistycznej ZSRR jest stały wzrost stanu zatrudnienia. W ciągu 4 lat powojennej pięciolatki przystąpiło do pracy w gospodarce narodowej ZSRR 8 milionów nowych robotników i urzędników. W roku 1949 liczba robotników zatrudnionych w różnych dziedzinach przemysłu była o 15 proc. wyższa aniżeli w r. 1940.

W ZSRR stopa życiowa klasy robotniczej mierzy się nie tylko wysokością płac. **Ludność pracująca ZSRR otrzymuje od państwa zapomogi i zasiłki z tytułu ubezpieczeń społecznych, bezpłatne lub ulgowe skierowania do sanatoriów i domów wypoczynkowych, bezpłatne i ulgowe miejsca dla dzieci w żłobkach, przedszkolach, w specjalnych szkołach sanatoryjnych przeznaczonych dla dzieci wątłych. W ciągu dwóch ostatnich lat przebywało w utrzymywanych z funduszów państwowych ubezpieczeń społecznych obozach pionierów 4,5 miliona dzieci. W 1949 roku w samej tylko Federacji Rosyjskiej państwo utrzymywało 59 Pałaców Pioniera, 562 Domy Pioniera, 4 ośrodki wycieczkowo - turystyczne i wiele innych pozaszkolnych instytucji dziecięcych. Państwo radzieckie asygnuje corocznie wielkie sumy na opłatę urlopów, na bezpłatną pomoc lekarską, na bezpłatne nauczanie i zwiększanie kwalifikacji robotników i urzędników, na stypendia dla uczniów i studentów, na emerytury dla inwalidów wojennych i inwalidów pracy oraz na zapomogi dla matek wielodzietnych i samotnych. W 1949 r. preliminowano na te cele ponad 110 miliardów rubli, tj. prawie trzy razy więcej niż w roku 1940. Wszystkie te, ponoszone przez państwo wydatki, równają się około 38 proc. funduszu płac robotników i urzędników radzieckich.**

Do zwiększenia realnej płacy robotników i dochodów kołchoźników przyczyniają się **przeprowadzane systematycznie obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i towarów przemysłowych.**

Pierwsza po wojnie obniżka państwowych cen detalicznych została przeprowadzona w roku 1947, równocześnie ze zniesieniem systemu kartkowego. Ludność ZSRR zyskała wtedy **86 miliardów rubli** w skali rocznej. **W marcu 1949 r. przeprowadzono drugą obniżkę** cen detalicznych; w wyniku drugiej obniżki cen naród radziecki zyskał **71 miliardów rubli w skali rocznej.**

Konsumpcja w zakresie najważniejszych towarów osiągnęła już w roku 1949 poziom przedwojenny, a w zakresie niektórych wyrobów nawet przekroczyła ten poziom.

Dnia 1 marca 1950 r. przeprowadzono trzecią po wojnie znaczną obniżkę państwowych cen detalicznych towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych. Dzięki nowej obniżce cen robotnicy, chłopi i inteligencja Związku Radzieckiego **zyskają conajmniej 110 miliardów rubli.**

W ZSRR stale polepszają się warunki mieszkaniowe mas pracujących. W ciągu 4 lat powojennej pięciolatki w miastach i osiedlach robotniczych wybudowano ponad 72 miliony m. kw. powierzchni mieszkalnej. We wsiach wybudowano w tym czasie 2,3 miliona domów mieszkalnych. W 27 miastach wprowadzono komunikację tramwajową i trolleybusową. Wzrosło zaopatrzenie ludności w gaz; w samej tylko Moskwie w okresie powojennym **założono gaz w 225 tys. mieszkań.**

W okresie powojennej pięciolatki **osiągnięto ogromne sukcesy na polu oświaty i kultury.** Pod koniec 1949 r. istniały w ZSRR 864 wyższe zakłady naukowe, do których **uczęszczało łącznie 1.128 tys. osób. W tym samym okresie w szkołach siedmio i dziesięcioletnich, w liceach technicznych i w innych specjalnych zakładach naukowych pobierało naukę ponad 36 milionów osób. Większość robotników radzieckich posiada wykształcenie siedmio lub dziesięcioletnie.**

* * *

Wielkie sukcesy radzieckich mas pracujących, osiągnięte pod wodzą partii Lenina - Stalina w okresie pięciolatek stalinowskich, a zwłaszcza w ciągu powojennej pięciolatki, mówią całemu światu o wyższości ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym. Historyczne doświadczenie ZSRR w dziedzinie budownictwa socjalistycznego i w zakresie podnoszenia stopy życiowej mas pracujących wymownie świadczy o tym, „że dla narodów Europy nie ma innych dróg ku wolności i ku podniesieniu swego poziomu życiowego, poza stanowczym przejściem na drogę do socjalizmu. (W. Mołotow. Z przemówienia do wyborców, wygłoszonego dn. 11.III. 1950 r.)

STONKA i BOMBA

W związku ze zlotem FDJ — Wolnej Młodzieży Niemieckiej w Berlinie, Amerykanie zademonstrowali serię przeróżnych prowokacji.

Rozpoczęli specjaliści amerykańscy narodowości niemieckiej, wypróbowani w zdradzie własnej ojczyzny, notoryczni zdrajcy klasy robotniczej. Socjal - demokratyczny burmistrz Hamburga, Brauer, wyznaczył nagrodę 200 marek za każdego członka FDJ, schwytanego w drodze na zlot berliński. Socjal - demokratyczny burmistrz Brunszwiku, Bennemann, wypłaca za to samo 100 marek. Te „socjalistyczne" pociągnięcia przypominały metody kolonizatorów brytyjskich i holenderskich, którzy dawno już stosują system „premii od głowy" w stosunku do walczących ludów kolonialnych.

W Zachodnim Berlinie „nadburmistrz" z SPD, Reuter nakazał łapankę wszystkich młodych ludzi, którzy noszą niebieskie koszule, (strój organizacyjny FDJ). Policja pana Reutera dokazuje cudów nadgorliwości. Jeden z oficerów zachodnio - niemieckiej policji oświadczył, że przygotowano „specjalny obóz, gdzie mają być internowani ci, którzy przedrą się do wschodnich sektorów miasta".

Anglosascy okupanci postanowili także celem odciągnięcia młodzieży od udziału w zlocie urządzić szereg „rozrywek młodzieżowych". Na granicy między Berlinem wschodnim i zachodnim ustawiono ekrany, na których wyświetlano starą szmirę p. t.: „Ninoczka" z Gretą Garbo w roli głównej.

Amerykanie sięgnęli także do poważniejszego repertuaru. Przewieźli do Berlina 20 najwierniejszych z Bonn - Street, z Kaiserem i Kurtem Schumacherem na czele. Miało to — zdaniem Reutera — (zarówno agencji, jak i „nadburmistrza" zachodniego Berlina) „wzmocnić zachodnio - niemieckie morale". No cóż! Ten 20-osobowy zespół wokalny odśpiewał zwrotkę „Deutschland, Deutschland über alles", ale żaden uczestnik zlotu nie rzucił im ani feniga do kapelusza.

Wreszcie Amerykanie sięgnęli do metod zapożyczonych u hitlerowskiej V kolumny i japońskich hodowców dżumy. Amerykańskie samoloty kursujące między Trizonią i Berlinem zrzucają od kilku dni stonkę ziemniaczaną na kartofliska w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Stwierdzono to w okolicach miasta Werdau, w gminach Lichtentanne, Stenn i Ebersbrunn, w miejscowościach leżących pod tzw. korytarzem powietrznym.

Na wiecach protestacyjnych ludności wiejskiej oraz w zakładach Bunawerke i Hettstedt uchwalono rezolucje, w których m. in. czytamy: **„Amerykańscy bandyci powietrzni zrzucają dziś na nasze pola stonkę kartoflaną, a jutro chcieliby zrzucać bomby atomowe".** Tak to Amerykanie wzmagają w właściwy sobie sposób „akcję pomocy narodom europejskim". Zmodyfikowali plan Marshalla. **Naprzód konserwy końskie, potem stonka ziemniaczana.**

Niedarmo rozlega się na świecie coraz szerzej i coraz donośniej hasło: **poskromić szaleńców i awanturników! Ująć w kaftany bezpieczeństwa rycerzy stonki ziemniaczanej i pcheł zadżumionych, wygrażających ludzkości bombą atomową! Do zrealizowania tego hasła przyczyni się także berliński zlot FDJ.**

Peer.

Racjonalne zaopatrzenie

—doniosłym warunkiem wykonania planu

Przewidziany w roku bieżącym szybki, dynamiczny wzrost naszej produkcji przemysłowej (o 21,9 proc. w porównaniu z r. 1949) **oraz wysoki poziom inwestycji** (o 24,2 proc. większy) **wymaga dokładnego, terminowego wykonania planu zaopatrzenia i wydatnego usprawnienia gospodarki materiałowej.**

Organizm gospodarczy Polski Ludowej jest młody, żywotny i prężny. Rozwijamy się bardzo szybko i dlatego cierpimy na „chorobę wzrostu".

Już w r. ub. produkowaliśmy np. na jednego mieszkańca prawie 2,25 razy więcej stali niż w r. 1938, a wciąż stali mamy za mało. Produkcja cementu w r. 1949 osiągnęła poziom o około 40 proc. wyższy niż przed wojną i w r. b. rośnie nadal, a odczuwamy brak cementu. Nic w tym dziwnego, skoro w r. b. realizujemy tak wielki program budowlany, że zapotrzebowanie na cement jest większe w porównaniu z r. ub. o 87 proc.

Ten stan nakłada na nas **obowiązek mobilizacji organizacji partyjnych i związkowych oraz załóg pracowniczych w produkcji i budownictwie do pomocy administracji gospodarczej w stworzeniu jak najsurowszego reżimu oszczędnościowego w gospodarce materiałowej, do stosowania w szerszym niż dotąd zakresie materiałów zastępczych, do rewizji i zmniejszenia dotychczasowych norm zużycia materiałów.**

Możliwości w tej dziedzinie są bardzo duże. Zastosowanie np. **wyższych gatunków stali** w budownictwie da oszczędność 15 — 20 proc tego cennego materiału. **Zwrot skrzynek** do dalszego wykorzystania może zaoszczędzić 150 tys. m. sześc. drzewa. Zaniechanie stosowania cementu tam, gdzie **wystarcza wapno i zmniejszenie, zgodnie z nowymi opracowaniami technicznymi, normy zużycia cementu do betonu może w bardzo poważnym stopniu załagodzić niedobór w tej dziedzinie.**

Podobne możliwości oszczędnościowe istnieją niemal we wszystkich gałęziach gospodarki. Wystarczy wspomnieć, że np. **przez stosowanie stopów cynkowo - aluminiowych zdołaliśmy wydatnie ograniczyć zużycie miedzi i dokonać dużej redukcji importu tego drogiego metalu.**

Jednakże oszczędność surowców i materiałów deficytowych nie wyczerpuje jeszcze zagadnienia racjonalnego planowania zaopatrzenia materiałowego. Od lat bowiem istniały u nas w tej dziedzinie poważne braki organizacyjne.

Znane są skrajne wypadki, **że niektóre zakłady produkcyjne latami niekiedy czekały na realizację takich zamówień, które mogły być wykonane w ciągu kilku miesięcy.**

Ponadto racjonalne i dokładne planowanie zaopatrzenia utrudniały niejednokrotnie kierownictwa przedsiębiorstw, które zgłaszały plany zaopatrzenia bardzo znacznie przekraczające ich faktyczne zapotrzebowanie, czym wykazały brak zrozumienia zasad gospodarki planowej i nieumiejętność pojmowania potrzeb całości gospodarki narodowej.

Nie należały do rzadkości wypadki, że zakłady produkcyjne, mimo zredukowania do połowy zaopatrzenia, jakiego się domagały, utrzymywały pełną ciągłość produkcji, a nawet przekraczały plany. Przedsiębiorstwa budowlane częstokroć zgłaszały zapotrzebowanie dwa i trzy krotnie większe, niż wymagało wykonanie planu.

Przez walkę z nadmiernymi remanentami i sprawdzanie norm zużycia udało się już na tym odcinku osiągnąć poprawę. Jednakże, aby raz na zawsze skończyć z niejasnością w planowaniu, trzeba będzie wprowadzić wymaganie dowodu, że taka a nie inna ilość surowca czy półfabrykatu potrzebna jest do produkcji oraz wymaganie szczegółowej sprawozdawczości ruchu materiałów i ich zużycia.

Ważnym krokiem na drodze uporządkowania zapotrzebowania materiałowego była wydana przed kilku miesiącami **instrukcja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, w myśl której centrale zaopatrzenia poszczególnych gałęzi przemysłu powołane są do planowania, koordynacji i kontroli zaopatrzenia.**

Czynności o charakterze operatywno - handlowym natomiast, jak dokonywanie zamówień, zakupu, odbioru, magazynowania, rozliczeń itp. spełniać mają **bezpośrednio przedsiębiorstwa produkcyjne i inwestycyjne.**

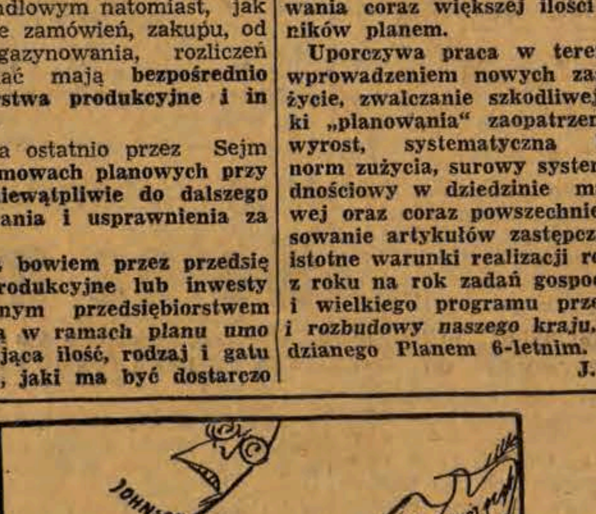
Uchwalona ostatnio przez Sejm **ustawa o umowach planowych przyczyni się niewątpliwie do dalszego uporządkowania i usprawnienia zaopatrzenia.**

Podpisana bowiem przez przedsiębiorstwo produkcyjne lub inwestycyjne z innym przedsiębiorstwem — dostawcą w ramach planu umowa, określająca ilość, rodzaj i gatunek towaru, jaki ma być dostarczony oraz termin dostawy i wszystkie dodatkowe warunki, ma charakter prawnego zobowiązania. Niewykonanie umowy pociąga za sobą sankcje karne. Położy to z pewnością kres beztrosce kierowników niektórych zakładów przemysłowych, którzy chowali otrzymywane zamówienia pod sukno, nie czyniąc żadnych wysiłków, aby zamówienie wykonać.

Usprawnienie organizacyjne zaopatrzenia stanowi świadectwo ustawicznego pogłębiania metod naszego planowania, świadectwo obejmowania coraz większej ilości wskaźników planem.

Uporczywa praca w terenie nad wprowadzeniem nowych zasad w życie, zwalczanie szkodliwej praktyki „planowania" zaopatrzenia na wyrost, systematyczna kontrola norm zużycia, surowy system oszczędnościowy w dziedzinie materiałowej oraz coraz powszechniejsze stosowanie artykułów zastępczych, to istotne warunki realizacji rosnących z roku na rok zadań gospodarczych i wielkiego programu przebudowy *i rozbudowy naszego kraju,* przewidzianego Planem 6-letnim.

J. F. Ch.



Niepożądany gość nad USA

Front Narodowy Demokratycznych Niemiec

walczy o pokój

Amerykańscy podżegacze wojenni ogłosili za pośrednictwem francuskiego ministra spraw zagranicznych, Schumana — plan połączenia francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali. Zgodnie z tym planem węgiel północno-francuski, rudy lotaryńskie, huty Zagłębia Ruhry, zakłady przemysłowe Zagłębia Saary mają się stać olbrzymim arsenałem, podlegającym bezpośrednio amerykańskim imperialistom. Ma on dostarczyć narzędzi śmierci dla uzbrojenia „piechoty atlantyckiej", złożonej w głównej mierze z francuskiej i niemieckiej młodzieży.

Narody francuski i niemiecki zdają sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa. Demokratyczne siły we Francji i w Niemczech Zachodnich zdecydowane są nie dopuścić do przeobrażenia ich krajów w obozy wojenne i w gniazda odradzającego się faszyzmu.

W Niemczech walkę tę prowadzi Front Narodowy demokratycznych Niemiec. Działalność Frontu Narodowego znajduje głęboki oddźwięk wśród społeczeństwa niemieckiego i wywołuje wściekłość imperialistycznych podżegaczy.

Wzrost znaczenia Narodowego Frontu demokratycznych Niemiec datuje się od stycznia 1950 r. 7 stycznia 1950 roku sekretariat Niemieckiego Kongresu Ludowego przekształcił się w Radę Narodową Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec. We wszystkich krajach, powiatach, miejscowościach Niemieckiej Republiki Demokratycznej powstały Komitety Frontu Narodowego. Komitety stały się punktami mobilizującymi wszystkie siły patriotyczne Niemiec.

Działalność Frontu Narodowego rozwija się w kilku kierunkach:

w demaskowaniu wobec szerokich rzesz społeczeństwa niemieckiego zbrodniczych planów podżegaczy wojennych, w demaskowaniu działalności takich marionetek amerykańskich, jak: Heuss, Adenauer, Schumacher i w propagowaniu idei przyjaźni niemiecko-radzieckiej;

w dokładnym zapoznawaniu społeczeństwa niemieckiego z faktami, dotyczącymi amerykańskiej polityki wyzysku i kolonizacji Niemiec Zachodnich, polityki, która prowadzi do wyniszczenia gospodarczego kraju;

w przedstawianiu osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tak na polu gospodarczym, jak i kulturalnym.

Front Narodowy prowadzi rozległą pracę wyjaśniająco - agitacyjną. Wszystkie siły Frontu Narodowego zostały ostatnio zmobilizowane do akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Program Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec zyskuje coraz większe uznanie w Niemczech Zachodnich. Imperialiści anglosascy i niemieccy robią wszystko, by przeszkodzić popularyzacji tego programu. Druk programu jest zakazany przez brytyjskie władze okupacyjne. Egzemplarze wydrukowane skonfiskowano. Szczególnie zaciekle walczą imperialiści z Frontem Narodowym w Zagłębiu Ruhry. Wysiłki ich są jednak daremne.

Ofensywa Frontu Narodowego wywarła głęboki wpływ na kształtowanie się opinii i nastrojów społeczeństwa w Niemczech Zachodnich. Szczególnie proletariat i młodzież zachodnio-niemiecka swoim udziałem w akcji zbierania podpisów dała odpowiedź na wzmożoną działalność neofaszystowskich partii oraz na spiski eks-hitlerowskich generałów.

Meldunki z Niemiec Zachodnich podają przede wszystkim rezultaty akcji zbierania podpisów w wielkich zakładach przemysłowych. Pełny sukces odniosła akcja pokojowa, np. w zakładach Daimlera, w zakładach budowy maszyn w Mannheim, w Solingen, w zakładach wyrobów metalowych „Rowenta" w Offenbach, w stalowniach w Gelsenkirchen, w zakładach budowy motorów ARDI w Norymberdze, w zakładach miejskich w Hanau, wśród kolejarzy Oldenburga. W Dortmundzie oraz w Hannowerze notowano szczególnie aktywny udział młodzieży w akcji zbierania podpisów.

W małych nawet miastach, jak Furth i Stuthütte podpisało apel 80 proc. ludności. W Kolonii zebrano 30 tys. podpisów, w Essen — 28 tysięcy, w Norymberdze — 38 tysięcy, a w Monachium — 22 tys.

Fakty te mają poważne znaczenie. Świadczą one, że robotnicy ciężkiego przemysłu i młodzież zachodnio-niemiecka aktywnie walczą o pokój.

Wytężona akcja uświadamiająca i sukcesy w akcji zbierania podpisów dowodzą, że Front Narodowy demokratycznych Niemiec, będący organizatorem walki o zjednoczone, pokojowe Niemcy, jest poważnym ogniwem światowego obozu pokoju i demokracji.

M. P.

Przyjaźń bułgarsko-polska

W dwuletnią rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy

Dnia 29 maja minęła druga rocznica podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarską. Podpisanie układu między Bułgarią a Polską otworzyło nowy etap w stosunkach między naszymi krajami, etap, który znamionuje ściśła, coraz to bardziej zacieśniająca się współpraca we wszystkich dziedzinach życia.

Braterska współpraca polsko-bułgarska stała się możliwa dzięki ustanowieniu w obu krajach ustroju demokracji ludowej, dzięki objęciu władzy przez masy ludowe.

Obu narodom wyzwolenie i możliwość budowania nowego, demokratycznego życia, przyniosła bohaterska Armia Radziecka. Zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitleryzmem i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego w okresie powojennym zawdzięczamy my i bracia Bułgarzy nasze dotychczasowe osiągnięcia.

Podstawowym zadaniem Bułgarii i Polski jest dziś stworzenie podwalin społeczeństwa socjalistycznego. Realizując to zadanie, narody bułgarski i polski przyczyniają się do wzmocnienia sił światowego obozu pokoju i postępu.

Doświadczenia i wyniki, osiągnięte w czasie dwóch lat, które minęły od chwili podpisania układu, wykazują że jest on ważnym narzędziem realizacji celów, stojących przed narodem polskim i bułgarskim, że — podobnie, jak układy z innymi krajami demokracji ludowej — przyczynia się on do zbliżania między narodami, ułatwia im pokonywanie trudności.

Ubiegłe dwa lata, tak w Bułgarii jak i w Polsce minęły pod znakiem walki, jaką klasa robotnicza tych krajów w sojuszu z pracującym chłopstwem toczyła przeciwko wrogom ludu, agentom imperialistycznym, walki, jaką toczyła o umocnienie politycznych, gospodarczych i kulturalnych podstaw państwa ludowego. Lud pracujący Bułgarii rozprawił się z szajką Trajczo Kostowa, czym pokrzyżował plany imperialistów, którym zdawało się, że przy pomocy Kostowa — agenta Tito — uda się wyrwać Bułgarie z obozu pokoju i postępu.

Proces Kostowa, podobnie, jak i proces Rajka na Węgrzech, stał się lekcją czujności dla polskiej klasy robotniczej i jej partii, zdemaskował zbrodnicze metody postępowania imperialistów i ich titowskie agentury, przyczynił się do silniejszego jeszcze zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa narodu bułgarskiego i polskiego z wielkim Związkiem Radzieckim.

Stale pogłębiające się stosunki gospodarcze pomiędzy Bułgarią a Polską, oparte na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu, na wymianie doświadczeń gospodarczych, stały się ważnym czynnikiem odbudowy i przebudowy gospodarczej obu krajów. Polskie maszyny, sprzęt przemysłowy, kolejowy, chemikalia — odgrywają poważną rolę w dziele socjalistycznego uprzemysławiania Bułgarii.

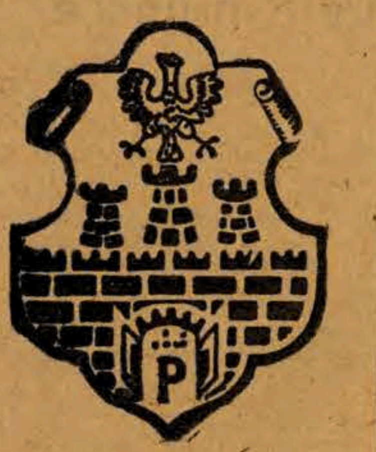
Współpracy politycznej i gospodarczej towarzyszy ścisła współpraca kulturalna, ułatwiająca wzajemne zaznajomienie się z życiem i dorobkiem kulturalnym obu narodów. Społeczeństwu polskiemu bliscy stają się wielki bułgarski poeta-rewolucjonista — Botew, pisarze współcześni, jak Elin Pelin, Weżinow i inni. Naród bułgarski poznaje twórczość Mickiewicza, Chopina, twórczość naszych dzisiejszych pisarzy i kompozytorów.

Oba nasze narody łączy wspólne umiłowanie pokoju, wspólny cel — socjalizm. Łączy je miłość i wdzięczność do TOWARZYSZA STALINA, do narodu radzieckiego, którego pomoc, którego doświadczenia leżą u podstaw osiągnięć narodu bułgarskiego i polskiego.

W drugą rocznicę podpisania aktu pomiędzy Bułgarią a Polską, śląc narodowi bułgarskiemu bratnie pozdrowienia, możemy stwierdzić, że podpisany przed dwoma laty układ przysłużył się sprawie pokoju, pomógł i będzie nadal pomagać obu naszym narodom w odniesieniu zwycięstw na drodze do socjalizmu.

Tr.

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY:
10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45.

KINA:

Kino „BAŁTYK“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Dzieje jednej obrączki“ i cztery kreskówki.

* * *

Kino „POLONIA“ wyświetla film produkcji francuskiej pt. „Hrabia Monte-Christo“, część II. Film dozwolony dla młodzieży.

ADRES REDAKCJI:
Aleja 3-Maja Nr 4, tel. 15 81
Interesantów przyjmuje się od godz. 16 do 18.

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26. tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko Urząd Pocztowy.

Rozwój Powszechnej Spółdzielni Spożywców
w Radomsku
Rośnie sieć sklepów i placówek wytwórczych

W początkach czerwca odbędzie się w Radomsku Walne Zgromadzenie delegatów, członków PSS, na którym, jak co roku, rozpatrzona będzie działalność spółdzielni za rok ubiegły i dokonane będą wybory nowych władz.

Przed rokiem PSS posiadała 20 placówek, zatrudniała około 90 pracowników i obroty jej stanowiły drobną część ogólnych obrotów handlowych na terenie miasta, ponieważ większość sklepów znajdowała się w rękach prywatnych. PSS nie miała decydującego wpływu na zaopatrzenie świata pracy w mięso, wędliny i tłuszcze, nie było również w Radomsku gospód spółdzielczych, fabryk :ja wód gazowych i rozlewnie piwa znajdowały się w posiadaniu inicjatywy prywatnej.

Obecnie sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. W każdej dziedzinie zaopatrzenia ludzi pracy w artykuły codziennego użytku, decydujący głos przypada już placówkom handlu uspołecznionego, a w ich liczbie radomszczańska PSS stanowi jedną z najpoważniejszych pozycji. Rozporządza ona siecią 40 sklepów spożywczych, masarskich, nabiałowych i branżowych, 5 warsztatami masarskimi, 2 gospodami ludowymi, barem mlecznym, 2 wytwórniami wód gazowych i rozlewnią piwa. Posiada własną piekarnię i skład opałowy. Ogółem prowadzi ponad 50 placówek, zatrudniających 270 pracowników. Obroty spółdzielni wzrosły dziś trzykrotnie w stosunku do roku ubiegłego. Spółdzielnia ogromną uwagę zwraca na właściwe zaopatrzenie ludności pracującej Radomska.

Władze i pracownicy PSS zdają sobie sprawę, że nie można stawać w drodze do dalszego rozwoju, do dalszego opanowania rynku i do dalszego usprawnienia obsługi świata pracy. Każdy miesiąc, każdy tydzień wykazuje potrzebę zorganizowania nowych punktów sprzedaży, nowych placówek usługowych.

Niebawem nastąpi otwarcie na krańcach miasta nowych sklepów masarskich oraz rozwinięty będzie handel owocami i warzywem, który dotychczas był zaniedbanym odcinkiem pracy PSS. Usprawnione zostanie zaopatrzenie ludności w napoje gazowe i piwo przez uruchomienie specjalnych punktów sprzedaży, czynnych do późnego wieczora i w dni świąteczne. Również w tym roku nastąpi rozbudowa działu zbiorowego żywienia.

PSS zdaje sobie sprawę z tego, że w wielu jeszcze placówkach obsługa klienta nie stoi na wysokości zadania. Jest to wynikiem małego wyrobienia fachowego personelu. Zastosowano środki, które usuną to niedomaganie. Wprowadzone będzie szkolenie zawodowe pracowników na kursach centralnych i własnych oraz wzmożona będzie praca działu kontroli. Na tym odcinku mogłyby pomóc członkowskie komitety sklepowe, jednak, niestety, zainteresowanie czynnika społecznego tym zagadnieniem jest bardzo słabe.

Spółdzielnia stwarza swym odbiorcom codzienne korzyści przez regulowanie właściwego zaopatrzenia rynku, przez udaremnianie wszelkich prób spekulacji.

S. Kosiniewicz
korespondent „Głosu“ z PSS

Rezultat zbiórki
na kolonie letnie

W Piotrkowie odbyły się już dwie zbiórki uliczne na kolonie letnie dla dzieci i młodzieży. Pierwszy dzień zbiórki ulicznej dał 48.326 zł dochodu. W drugim dniu zebrano 33.122 zł.

TPPR w Piotrkowie
wydaje legitymacje

Jak się dowiadujemy, Powiatowy Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Piotrkowie przystąpił już do wymiany dotychczasowych legitymacji członkowskich na nowe legitymacje (w twardej, czerwonej okładce). W związku z tym Oddział Powiatowy TPPR przypomina wszystkim członkom, iż wymiana musi być dokonana do końca br. oraz wzywa zarządy kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z terenu powiatu piotrkowskiego o dostarczenie do biura Oddziału (Piotrków, ul. Legionów 16) starych legitymacji, celem dokonania ich wymiany na nowe. Za wymianę legitymacji każdy członek Towarzystwa płaci 30 zł.

Coraz lepsza praca
powiatowej organizacji ZMP w Piotrkowie

Na zjeździe powiatowym Związku Młodzieży Polskiej, jaki odbył się w Piotrkowie w dniu 14 maja br. wybrane zostały nowe władze organizacji ZMP-owskiej. Kilka dni temu odbyło się plenarne posiedzenie nowowybranego Zarządu Powiatowego ZMP, które wyłoniło spośród siebie prezydium w składzie: Jadwiga Matyszkiewicz, Jan Kołodziej, Tadeusz Margner, Ireneusz Pawlicki, Adam Płuska, Stefan Jaśki oraz Maria Zającówna.

Na tym zebraniu postanowiono w ciągu najbliższego czasu zbadać stan organizacyjny terenu oraz wzmóc pracę na odcinku przebudowy gospodarczo społecznej wsi. Postanowiono również większy niż dotychczas nacisk położyć na szkolenie ideologiczno-polityczne i dokładnie skontrolować pracę zespołów samokształceniowych pierwszego stopnia.

Zarząd Powiatowy ZMP w Piotrkowie opracował plan pracy na miesiąc czerwiec. Postanowiono zwiększyć liczbę prenumeratorów „Sztandaru Młodych“ do 1500 oraz tak podnieść stan prenumeraty miesięcznika instrukcyjnego ZMP „Nasze Koło Pracuje“, aby na jedno koło przypadały przynajmniej 3 egzemplarze tego pisma. Omawiano także sprawę słabej frekwencji na zebraniach kół ZMP w powiecie. Notowano takie wypadki, że na zebranie ZMP przychodziło zaledwie paru członków, a w stosunku do winnych nie wyciągano konsekwencji. Wysoki procent absencji na zebraniach nie wpływał dodatnio ani na rozwój danego koła ZMP ani też na uświadomienie polityczne, społeczne czy ideologiczne jego członków. Nowy Zarząd Powiatowy musi bliżej zainteresować się tym zagadnieniem.

Stwierdzono, że Zarząd Powiatowy zwracał za mało uwagi na udział młodzieży wiejskiej w pracy świetlicowej. Trzeba przyznać, że w tym wypadku za małą pomoc otrzymywały poszczególne koła ZMP ze strony nauczycielstwa. Nie otoczono również należytą opieką sportu na wsi, mimo, że na terenie powiatu piotrkowskiego działa kilkadziesiąt Ludowych Zespołów Sportowych.

Niedociągnięcia i braki, istniejące w pracy organizacji młodzieżowej na wsi muszą zostać przez lepszą pracę całego aktywu młodzieżowego usunięte. **H.**

Dlaczego brak
napojów chłodzących?

Naprzeciwko Piotrkowskich Zakładów Drzewnych i budujących się obecnie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego na Bugaju znajduje się sklep MHD. Nie można jednak powiedzieć, aby spełniał on w 100 procentach swoje zadanie. W porze letniej kiedy upały dokuczają ludziom wzrasta zapotrzebowanie na napoje chłodzące. Niestety, w sklepie MHD na Bugaju brak piwa, oranżady i wody sodowej. Robotnicy zatrudnieni w wyżej wymienionych zakładach pracy, aby ugasić pragnienie posyłają po napoje chłodzące do oddalonych sklepów. Czyżby piotrkowska dyrekcja MHD nie mogła udogodnić nabywanie napojów chłodzących robotnikom? Czy trudno było by sprowadzać do tego sklepu MHD w porze letniej odpowiednie ilości piwa, oranżady i wody sodowej?

Listonosze wiejscy
biorą udział we współzawodnictwie pracy

Ruch współzawodnictwa pracy wśród pocztowców obwodu piotrkowskiego obejmuje coraz większa ilość współzawodniczących. W chwili obecnej 99 procent personelu pocztowego bierze udział w szlachetnej rywalizacji, co przyczyniło się do wykonania planu usług w roku 1949 z poważną nadwyżką.

Okręg piotrkowski wysunął się w województwie na pierwsze miejsce kolportażu prasy robotniczej i chłopskiej. Współzawodnictwo pracy wśród listonoszy wiejskich objęło wszystkie agencje pocztowe obwodu piotrkowskiego, biorą w nim udział wszyscy listonosze wiejscy.

W powiecie piotrkowskim współzawodnictwo objęło 100 listonoszy wiejskich i 22 placówki pocztowe. We współzawodnictwie zespołowym pierwsze miejsce zajęła agencja pocztowa w Mierzynie, na drugim i trzecim miejscu znalazły się agencje pocztowe w Grabicy i Wolborzu. We współzawodnictwie indywidualnym w kolportażu „Gromady“ wysunął się na pierwsze miejsce listonosz wiejski z agencji pocztowej w Wolborzu, ob. **Jan Dąbrowski**, uzyskując 5.182 punkty. Na drugim miejscu uplasował się **Kazimierz Cichosz**, także z agencji pocztowej w Wolborzu, zdobywając 2.422 punkty. Trzecie miejsce zajął listonosz z agencji Wolbórz — **Czesław Sońta**, osiągając 2.250 punktów.

W kolportażu pisma „Chłopska Droga“ na pierwsze miejsce wysunął się listonosz z agencji poczt. w Rozprzy, zdobywając 5.356 punktów. Drugie i trzecie miejsce zajęli listonosze z Mierzyna i Grabicy.

Przed paru miesiącami przy Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Piotrkowie powstał Powiatowy Komitet Współzawodnictwa Kolportażu Prasy. Zadaniem tego Komitetu jest propagowanie współzawodnictwa oraz zdobywanie jak największej ilości czytelników gazet. Niestety, Komitet Współzawodnictwa Kolportażu Prasy przejawia zbyt słabą działalność.

Wkrótce rozpoczną się
w Piotrkowie
kursy pielęgniarskie

W początkach czerwca Piotrkowski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża uruchomi kurs dla młodszych pielęgniarek, który trwać będzie 6 miesięcy. Zapisy kandydatek są przyjmowane w biurze PCK, ul. Stalina 45.

Z piotrkowskiej bursy powiatowej
korzysta 200 młodzieży

Towarzystwo Burs i Stypendiów prowadzi od kilku lat w Piotrkowie, przy ul. Sienkiewicza bursę, z której korzysta około 200 uczennic i uczniów. Są to córki i synowie małorolnych i bezrolnych chłopów z wiosek powiatu piotrkowskiego. Uczniowie i uczennice, których rodzice nie mogą wnieść opłaty miesięcznej, w wysokości 5 tys. złotych, korzystają ze znacznych zniżek.

Z uwagi na koedukacyjny charakter bursy — młodzież ma do swego użytku dwie świetlice, jedną dla dziewcząt, a drugą dla chłopców. Świetlice te są wyposażone w sprzęt oraz w głośniki radiowe. Świetlice są zaopatrzone bogato w prasę codzienną, tygodniki literackie oraz pisma społeczno-polityczne. Miejscowa biblioteka, bogato wyposażona w dzieła klasyków marksizmu-leninizmu, cieszy się dużym powodzeniem wśród wychowanków piotrkowskiej bursy. Przy świetlicach istnieją kółka dramatyczne i zespoły artystyczne, które biorą udział w imprezach i akademiach. W związku ze zbliżającym się obchodem Międzynarodowego Dnia Dziecka, mającym się odbyć w dniu 4 czerwca br., zespoły artystyczne przygotowują się intensywnie do występów.

Poważną bolączką bursy jest brak ciepłej wody w umywalni, ponieważ nie ma kotła do ogrzewania. Zwrócono się do Zarządu Głównego z prośbą o przydzielenie odpowiednich subsydiów na ten cel. Odczuwa się, również dotkliwie brak szaf na ubrania oraz stołów. Spodziewać się należy, iż zarząd bursy uczyni wszystko, aby bolączki te zostały w jak najszybszym czasie usunięte. **(G)**

Ogłoszenia drobne

Akademia z okazji Święta Ludowego
w Radomsku

W dniu 27 b.m., w przeddzień Święta Ludowego, odbyła się w sali kina „Wolność“ w Radomsku uroczysta akademia. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Powiatowego Zarządu ZSCh, ob. Szota, który między innymi wspomniał o ciężkim położeniu chłopów w okresie sanacyjnym i podkreślił rozkwit wsi w okresie Polski Ludowej. O osiągnięciach wsi polskiej w okresie powojennym mówił także wicestarosta, ob. W. Lis, który podkreślił znaczenie reformy rolnej oraz osiągnięcia powiatu radomszczańskiego w ubiegłych latach. Rozwinęło się czytelnictwo, zelektryfikowano i zradiofonizowano wiele wsi, z każdym miesiącem podnosi się rozwój kultury rolnej.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra „Metalurgii“ oraz zespół artystyczny 11 latki, który wykonał szereg tańców i pieśni ludowych.

Poważne osiągnięcia
radzieckich brygad parowozowych

Współzawodnictwo o oszczędność paliwa, które rozwinęło się w rb. wśród radzieckich brygad parowozowych, dało już poważne rezultaty. W I kwartale rb. maszyniści parowozowi zaoszczędzili ponad 820.000 ton węgla.

Kolejarze radzieccy przygotowują się do obchodów Dnia Kolejarza, przypadającego 30 lipca. Kolejarze radzieccy uczczą swe święto nowymi sukcesami w walce o oszczędność paliwa i o zwiększenie szybkości przejazdów pociągów towarowych.

Z odprawy kierowników świetlic

Ostatnio w siedzibie Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Radomsku odbyło się zebranie kierowników świetlic radomszczańskich zakładów pracy.

Postanowiono usprawnić wyjazd ekip łączności miasta ze wsią. Wyjazdy odbywać się będą planowo i poszczególne ekipy uwzględniać będą między sobą programy występów, dawanych w poszczególnych gromadach.

Omówiono sprawę werbowania nowych członków do zespołów dyskusyjnych Wszechnicy Radiowej. Postanowiono, że zespoły takie winny powstać we wszystkich świetlicach przy zakładach pracy w Radomsku.

Obecni na zebraniu przedstawiciele zespołów Wszechnicy uzgodnili, że w pierwszych dniach czerwca zorganizują turniej szachowy w Radomsku. W związku z tym powołano komitet turnieju szachowego. Postanowiono zarówno w mieście, jak i w powiecie spopularyzować grę w szachy.

„Unia-Concordia“
przeznaczyła dochód z meczów na PCK

Znany w Piotrkowie Związkowy Klub Sportowy „Unia-Concordia“ przeznaczył na cele PCK w Piotrkowie 11.000 zł. Suma ta stanowi czysty dochód uzyskany z rozegranych w ciągu ostatnich dwóch miesięcy meczów piłkarskich.

ZE SPORTU

Mistrzostwa szkół zawodowych w Pabianicach

W dniu 22 maja r.b. na stadnionie ŁKS Włókniarz w Łodzi przy Al. Unii dokonano otwarcia igrzysk sportowych szkół zawodowych województwa łódzkiego. W zawodach tych brało udział 843 sportowców, w tym 168 dziewcząt i 675 chłopców z 12 podokręgów.

Pierwszą konkurencją był bieg na 100 m., który odbył się w 7 przedbiegach. Zawodnicy z Pabianic zdobyli następujące miejsca:

W 3 przedbiegu Bednarek zajął pierwsze miejsce w czasie 11,8 sek. Najlepszy czas uzyskał Kozłowski — Łódź 11,3 sek. Bieg kobiet na 60 m. odbył się również w przedbiegach, najlepszy czas uzyskała Karasińska, Zgierz w czasie 8,9 sek., w trzecim przedbiegu Szulc z Pabianic (Papiernia) zajęła pierwsze miejsce w czasie 9,2 sek., w czwartym przedbiegu, Szymczak (Handlówka) — Pabianice zajęła drugie miejsce, w czasie 9,5 sek.

Następną konkurencją była sztafeta olimpijska. Pierwsze miejsce zajęła drużyna PSTP — Łódź, w czasie 3,40,6. przed Tomaszowem i PGPB — Pabianice. Czas Pabianic 3,51,1. W drugim przedbiegu, pierwsze miejsce zajęło Liceum Baweln. — Łódź, w czasie 3,40,4.

W sztafecie 4X75 m. kobiet, w pierwszym przedbiegu Handlówka — Pabianice, zajęła drugie miejsce, w czasie 44,3 sek., w drugim przedbiegu PGPB — Pabianice, zajęło trzecie miejsce, w czasie 46,1 sek.

Sztafeta 4X100 m. przyniosła PGPB — Pabianice trzecie miejsce.

W meczu piłkarskim PGPB — Pabianice uległo nieznacznie na punkty teamowi z Kutna, w stosunku 3:2 (2:0) oraz PGPB pokonało Gimnazjum Dziew. w stosunku 5:1 (2:1). W piłce siatkowej Handlówka — Pabianice pokonała Łowicz w stosunku 2:1. W drugim dniu zawodów w meczu piłkarskim PGPB — Pabianice pokonało PSP — Łódź, w stosunku 7:2 (5:1), będąc zespołem dużo lepszym od przeciwnika. Drużyna pabianicka zagrała bardzo dobrze i wygrała zasłużenie.

Bokserzy z Pabianic odnieśli duży sukces, jeden znalazł się w finale i dwóch w półfinale.

W trzecim dniu zawodów odbywały się finały, w których sportowcy pabianiccy brali udział w następujących konkurencjach: bieg 100 m. Bednarek, 200 m. Szulc (Papiernia), dysk Bednarek, sztafety 4X75 m. (Handlówka), 4X100 m. (PGPB). Bieg 100 m. wygrał Bieńkowski (Łódź), czas 11,5 sek., na czwartym miejscu był Bednarek, czas 11,9 sek. Finał 60 m. wygrała Karasińska (Zgierz), czas 8,6 sek., na szóstym miejscu była Szulc (Papiernia). Finał dysku wygrał Bednarek, rzut 54,31 m.

W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Maciejewski (Łódź) 175 cm., na trzecim miejscu był Bednarek 160 cm. W finale sztafety 4X75 m. pierwsze miejsce zajęła Łódź, czas 42,6 sek., na trzecim miejscu była Handlówka (Pabianice), czas 44,3 sek. W sztafecie olimpijskiej 1 miejsce zajęła PSTP — Łódź, w czasie 3,36,4. W sztafecie 4X100 Pabianice zajęły czwarte miejsce.

Bokserzy pabianiccy zdobyli jeden tytuł mistrzowski w wadze papierowej. Zdobył go Kędzierski. Tytuły wicemistrzowskie uzyskali: w wadze muszej Skowroński i w wadze piórkowej Rykała.

Tytuł mistrza w piłce nożnej zdobyła drużyna PSTP — Piotrków, która w półfinale pokonała PSTP — Łódź, w stosunku 5:0, a w finale drużynę ze Zgierza 1:0. Piłkarze pabianiccy zajęli piąte miejsce, a drużyn było 10.

Po finałach odbyła się defilada zawodników i zawodniczek, a następnie rozdanie nagród. Nagrodę za najlepszą postawę sportowców otrzymały Pabianice. Piłkarze otrzymali kolce, bokserzy plakietniki i albumy ze zdjęciami z mistrzostw.

Ze sportu

W sali warszawskiego Ogniska

reprezentacja CRZZ pokonała koszykarzy F.S.G.T. 63:37 (23:16)

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, 28 bm. w pięknie udekorowanej flagami Polski i Francji sali Ogniska odbyło się międzynarodowe spotkanie koszykówki, między robotniczą reprezentacją Francji — FSGT i reprezentacją polskich Zw. Zawodowych — CRZZ, zakończone zwycięstwem CRZZ 63:37 (23:15). Na sali obecni byli artyści radzieccy, bawiącego w Polsce zespołu „Czerwonej Armii".



Zawodników powitał w imieniu CRZZ — Dołowy, który w krótkim przemówieniu podkreślił, że spotkanie jest symbolem pokojowej współpracy sportowców robotniczych obu krajów i przyczyni się do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni między narodami polskim i francuskim.

W odpowiedzi kierownik ekipy francuskiej — Bosc wyraził radość z pobytu w Polsce, która jest na drodze budowy ustroju socjalistycznego, po czym wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta — Bolesława Bieruta.

Entuzjastycznie podjęli również zebrani okrzyk na cześć ostoi pokoju — Związku Radzieckiego i jego wodza Generalissimusa Stalina.

Mecz rozpoczął się atakami Polaków, którzy po kilku pierwszych minutach prowadzą już 8:0. Francuzi goszczą często w tym czasie pod koszem drużyny polskiej, ale nie wychodzą im strzały. Drużyna polska zwiększa tempo i zdobywa przewagę. W 10 minucie gry wynik brzmi 14:6, a w 12 min. — 18:9 dla reprezentacji CRZZ.

Dobre krycie drużyny polskiej uniemożliwia koszykarzom FSGT strzały z bliska, toteż próbują teraz strzelać z dystansu, co im się również nie udaje. Polacy są szybsi, lepiej wyrabiają sobie pozycje i więcej strzelają.

Po przerwie tempo gry wzrasta. Polacy mają teraz większą przewagę i demonstrują błyskawiczne zagrania i wypady na kosz Francuzów, przeważnie kończące się zdobyciem punktów. Pod koniec gra jest również szybka, ale staje się ostra.

Drużyna FSGT mimo porażki zademonstrowała grę na dobrym poziomie technicznym i ładne zagrania, jednak brak dyspozycji strzałowej spowodował tak dużą różnicę punktową. Z drużyny FSGT wyróżnili się reprezentanci Francji: Goglia i Babbi oraz Monclar i Burgnier.

Drużyna polska miała swój dzień. Była dysponowana strzałowo, rozegrała spotkanie dobrze taktycznie, a na szybkość Francuzów odpowiedziała jeszcze większą szybkością. Polacy zagrali trochę za ostro, w wyniku czego kilku z nich opuściło boisko przed końcem meczu za 4 przewinienia osobiste. Cała drużyna stanowiła b. wyrównany zespół, a na wyróżnienie zasługują: Pawlak, Markowski i Grzechowiak.

Punkty zdobyli:

Dla FSGT: Monclar — 12, Burgnier — 10, Talbot — 5, Goglia — 4, Babbi, Marchionini i Ducher — po 2.

Dla CRZZ: Grzechowiak i Kolaśniewski — po 10, Pawlak i Markowski — po 8, Wojtowicz, Mokwiński i Lelonkiewicz — po 6, Peglerski — 5, Wężyk — 4.

A w Łodzi...

FSGT — Spójnia 38 : 35 (24 : 20)

Przy wypełnionej po brzegi sali Ogniska odbył się mecz towarzyski pomiędzy F.S.G.T. francuskimi związkami zawodowymi a reprezentacją Spójni, składającą się z zawodników łódzkich i gdańskich.

Sama gra stała na dobrym poziomie technicznym. Tempo wprost błyskawiczne, utrzymane było do końca zawodów. Mecz był możliwy do wygrania przez Polaków. Jedynie niedyspozycja strzałowa stanęła temu na przeszkodzie. Z zawodników najlepiej wypadł Pawlak, który również wykorzystał prawie wszystkie rzuty karne. Lelonkiewicz z Gdańska zasłużył również na wyróżnienie.

Spójnia źle rozwiązała taktycznie spotkanie.

Goście dobrze byli nastawieni na „rozróbkę". Pod koszem szło im nieco gorzej. Na czas zaczęli już grać za wcześnie. Poza tym grali oni zbyt ostro.

U gości najlepiej wypadli: Goglia, Monclar oraz Babbi, którego publiczność nazwała „Ali Babą" ze względu na jego brodę.

Pierwszy punkt zdobyli goście, następnie koszem zrewanżował się Pawlak dla Spójni. Przy stanie 15:11 dla Francuzów drużynę łódzką zmieniają gdańszczanie, jedynie zostaje na placu boju Pawlak.

Potem gra również z łodzian Dowgird. Gra ostra trwa już do przerwy. Po zmianie stron atmosfera podniecona. Różnica punktów 3:5 utrzymuje się dość długo. Przy stanie 26:21 Monclar po 4 osobistych musi opuścić teren walki.

Nasi niedysponowani strzałowo. Wyrównanie wisi w powietrzu — niestety nie następuje to. Mecz kończy się przy stanie 38:35 dla gości.

Podajemy składy obu zespołów, a w nawiasach punkty zdobyte przez tych zawodników:

FSGT: Babbi (3), Marchani (4), Talbot (6), Constal, Goglia (11), Cremonnie, Burgunier, Ducher, Monclar (15).

Spójnia: Pawlak (22), Wężyk (2), Wojtowicz, Markowski (2), Skrodzki (5), Michalak (2), Szor (2), Lelonkiewicz (2).

Po zawodach goście niezwykle byli ucieszeni sukcesem.

Cała sportowa Łódź potępia podżegaczy wojennych

Na konferencji poświęconej obradom nad działalnością i wykonaniem planu na odcinku kultury fizycznej w województwie łódzkim, zebrani w WKKF przedstawiciele łódzkiego sportu powzięli następującą rezolucję:

„My, działacze sportowi, członkowie kół, okręgowych związków oraz zrzeszeń sportowych z terenu Łodzi i województwa przyłączamy się do światowego frontu walki o pokój. Nie chcemy wojny. Chcemy budować szczęśliwą przyszłość, wychowywać zdrowych i radosnych ludzi.

Domagamy się bezwarunkowo zakazu broni atomowej, jako oręża napaści i masowej zagłady ludzi. Żądamy ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który pierwszy zastosowałby broń przeciw jakiemukolwiek krajowi".

Następują 182 podpisy.

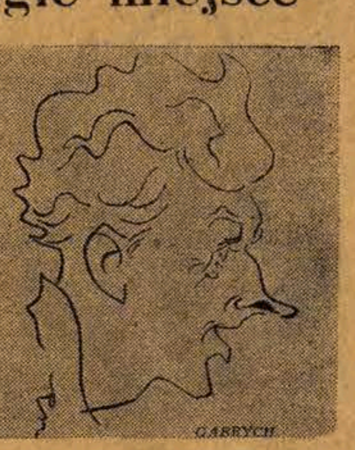
Sałyga mistrzem woj. warszawskiego



Wczoraj w Warszawie odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo województwa warszawskiego na dystansie 100 km. Wyścig wygrał T. Sałyga w czasie 2:48,07 przed Królikowskim — 2:58,30 i Wójcikiem — 2:58,41.

Gabrych mistrzem województwa łódzkiego

Lucjan Pietraszewski zajął drugie miejsce



W niedzielę odbyły się w Łodzi wyścigi szosowe o mistrzostwo województwa. Start i meta znajdowały się przy ulicy Pabianickiej obok Parku Wenecja. Oto wyniki techniczne:

Mistrzostwo województwa dla posiadaczy kart wyścigowych: startowało 22 zawodników, pierwszy do mety przybył **Błoch z „Ogniwa", w czasie 1 godz. 29 min. i 36** [illegible] sek. przed Szczęśniakiem z ŁKS W[illegible]iarza, w czasie 1 godz. 29 min. i [illegible],8 sek., trzecim był Pewca z ŁKS Włókniarza, w czasie 1 godz. 32 min. 35 sek. Dalsze miejsca zajęli: Trzeciak ze „Spójni", w czasie 1 godz. 33 min. 33,8 sek., Wildeman, również ze „Spójni", w czasie 1 godz. 34 min. 7,8 sek., Błaszczyk z ŁKS Włókniarza, w czasie 1 godz. 35 min. 2 sek.

Mistrzostwa wojewódzkie dla zawodników licencjonowanych rozegrano na dystansie 100 km.

Startowało 14 kolarzy. **Pierwszy na metę wpadł Gabrych Tadeusz, w czasie 2 godz. 40 min. 22,4 sek., przed Pietraszewskim Lucjanem, w czasie 2 godz. 42 min. i 13 sek.** Trzecim był Świercz, w czasie 2 godz. 45 min. i 12,2 sek. Dalsza kolejność wyglądała następująco: 4) Olczyk, w czasie 2 godz. 49 min. i 32 sek., 5) Wojcieszek w czasie 2 godz. 52 min. 56,8 sek., 6) Murowaniecki, w czasie 2 godz. 53 min. 35 sek., 7) Zarzycki, w czasie 2 godz. 54 min. i 49 sek. Zaznaczyć należy, że wszyscy wyżej wymienieni kolarze rekrutują się z zawodników ŁKS Włókniarza.

Propagandowo, mistrzostwa szosowe województwa łódzkiego spełniły swe zadanie, o czym świadczyła licznie zebrana publiczność na trasie.

ZACIĘTY BÓJ

na kortach Wł.Z.KS. „Widzew"

pomiędzy gospodarzami a Związkowcem Wartą

Na kortach Wł. Zw. KS „Widzew" odbył się w dn. 28 i 29 bm. mecz tenisowy w ramach mistrzostw drużynowych Polski. Grał Wł. Zw. KS „Widzew" (Łódź) ze Związkowcem „Warta" (Poznań).

Oto wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu podajemy nazwiska gospodarzy):

GRA POJEDYŃCZA MĘŻCZYZN:

Borowczak — Tomaszewski 3:6; 3:6.
Banasiak, Hudowicz 6:2, 3:6, 6:2.
Klajbert — Michalak 0:6; 2:6.
Adamczyk—Fraszewski 7:5; 3:6; 1:6

GRA POJEDYŃCZA KOBIET:

Ulrichsowa — Jaśkowiakówna 1:6, 0:6.
Cungowa — Zielonkówna 6:3; 6:3.

GRA MIESZANA:

Cungowa, Borowczak — Zielonkówna, Fraszewski 6:1; 6:1.
Ulrichsowa, Banasiak — Jaśkowiakówna, Tomaszewski 1:6; 1:6.

GRA POJEDYŃCZA JUNIORÓW:

Ożga Stefan — Kramer 2:6, 3:6.
Ożga Kazimierz — Drożdżyńsk 10:8; 14:12.

GRA PODWÓJNA JUNIORÓW:

Ożga St. i Ożga K. — Kramer, Drożdżyński 6:2; 6:8; 3:6.

GRA POJEDYŃCZA JUNIOREK:

Dowborówna — Machowiczówna 6:2; 4:6; 6:3.

GRA MIESZANA JUNIORÓW:

Dowborówna, Ożga K. — Machowiczówna, Kramer 6:4, 6:3.

Poza tym rozegrano z obowiązujących dwóch gier podwójnych mężczyzn jedną:

Banasiak, Klajbert — Fraszewski Hudowicz 7:5; 5:7; 6:4, drugą: Borowczak, Adamczyk — Tomaszewski Michalak, decydującą o ogólnej wygranej całego spotkania, które wynosi w sumie 15 gier, przerwano z powodu ciemności przy stanie 3:3 w pierwszym secie. W ten sposób stan punktów jest 7:7.

Wynik decydujący gry oraz wynik ogólny, jak również dokładne omówienie interesującego przebiegu meczu podamy w dniu jutrzejszym.

Młodzi mistrzowie pięści

W Rudzie Pabianickiej zostały zakończone w sobotę mistrzostwa juniorów w boksie. Finałowe spotkania przyniosły następujące wyniki:

Waga musza: Janecki pokonał Grudkę, waga kogucia: Tomaszewski uległ Wojtasińskiemu, waga piórkowa: Matuszewski pokonał Debisza II, waga lekka: Pietrzak wygrał z Goleniem, waga półśrednia: Haze pokonał Gotarskiego, waga średnia: Dębski przegrał do Szczepockiego, waga półciężka: Ambroziak zwyciężył Janiszewskiego.

Z mistrzostw piłkarskich

łódzkiej klasy A

Ostatnio odbyło się kilka spotkań o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. W Zgierzu tamtejszy Włókniarz pokonał swego imiennika z Pabianic w stosunku 3:1. Najlepszym zawodnikiem zespołu zwycięskiego był Dudka, który wprawdzie sam nie zdobył żadnej bramki, jednak przyczynił się do wygranej przez umiejętne wystawianie piłek swym kolegom z ataku. Pabianiczanie zmarnowali cztery murowane pozycje. Bramkę honorową uzyskał Kurowski.

W sobotę na boisku Związkowca gospodarze rozegrali spotkanie z leaderem tabeli, Kolejarzem łódzkim. Wygrali ci ostatni w stosunku 3:0 (3:0). O samej grze nie da się dużo powiedzieć, gdyż toczyła się ona w nienormalnych warunkach, ponieważ przed zawodami spadł rzęsisty deszcz który zamienił boisko Związkowca w jedną kałużę błota. Wynik Kolejarz ustalił do przerwy, zdobywając goale przez Kmina, Koczewskiego i Jacha. Przedmecz rezerw wygrali Kolejarze w stosunku 5:0.

W niedzielę Spójnia uległa Związkowcowi z Tomaszowa w stosunku 1:4 (1:1). O ile do przerwy łodzianie zdołali prowadzić grę równorzędną, o tyle po zmianie stron boiskiem zawładnął Związkowiec, który zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swą korzyść. Bramki dla tomaszowian strzelili: Nowak 2 oraz Wendrak i Wątróbski po 1. Honorowy punkt dla Spójni uzyskał Korpalski. Mecz sędziował dobrze ob. Naporski.

W godzinach popołudniowych w Koluszkach tamtejszy Kolejarz pokonał zespół Concordii z Piotrkowa w stosunku 1:0. Piotrkowianom nie dzieje się dobrze, w święta Wielkanocy ulegli oni Włókniarzowi w Pabianicach aż 9:0, a obecnie przegrali w Koluszkach wprawdzie w minimalnym stosunku, jednak utracili dwa punkty.

Ani przedmeczu ani meczu...

W niedzielę, jako przedmecz meczu głuchoniemych Łódź—Śląsk, miał się odbyć mecz o mistrzostwo ligi w szczypiorniaku męskim pomiędzy ŁKS Włókniarzem a Związkowcem z Bydgoszczy. Ponieważ zespół gości nie przybył na zawody, sędzia ob. Mochnacki odgwizdał walkower dla drużyny ŁKS Włókniarza.

* * *

W niedzielę miały się odbyć zawody piłkarskie pomiędzy zespołami głuchoniemych Łodzi i Śląska. Drużyna gości nie stawiła się do gry. Sędzia ob. Stępień odgwizdał walkower dla drużyny łódzkiej.

* * *

Z powodu ulewy, spotkania o mistrzostwo w piłce ręcznej w sobotę nie doszły do skutku i zostały przełożone na inny termin.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś, dn. 30 maja rb., o godz. 18 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty".
Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21) (tel. 150-36)
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „OSA" Traugutta 1. tel. 272-70
Dziś, dn. 30.V. 1950 r. „Romans z wodewilu".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152)
Dziś, dnia 30 maja 1950 r. o godz. 17 min. 15, na scenie letniej widowisko pt. „Wesoła Maskarada"

TEATR „PINOKIO" (ul. Nawrot 27)
Dziś, dnia 30 maja 1950 r. o godz. 8 i 15, według zamówień dla szkół, widowisko zamknięte pt. „Nowa szata króla".

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) Kino nieczynne z powodu remontu.
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Zwycięski powrót" godz. 16, 18.30, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) „Czarodziejski kryształ" godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 21" godz. 15 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Awantura na wsi" godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Hrabia Monte-Christo" I seria godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dziś o wpół do jedenastej" godz. 16, 18.30, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Hrabia Monte-Christo" II seria godz. 18, 20
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Upiór w operze" godz. 18, 20.
ROMA (Rzgowska 84) „Droga do sławy" godz. 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Zakochani są sami na świecie" godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Trzy spotkania" (film w naturalnych kolorach) godz. 18, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Dziewczęta z baletu" godz. 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Nieodrodna córka" godz. 15.30, 18, 20.30
TĘCZA (Piotrkowska 108) „Urodzony w październiku" godz. 16, 18.30, 21
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Program składany" („Szara szyjka", „Siedem czarodziejskich płatków", „Biegiem Wołgi" — filmy w naturalnych kolorach), dozwolony od lat 7 godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Dziś o wpół do jedenastej" godz. 15,30, 18, 20,30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Zdradzieckie skały" godz. 15, 18, 21
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Za siedmioma górami" godz. 18, 20

RADIO

Program audycji na dzień 30 maja 1950 r. (wtorek)

12.04 Dziennik. 13.30 Koncert Ork. Rozgł. Krakowskiej. 14.00 Kronika węgierska. 14.20 (Ł) Muzyka operetkowa. 14.55 Audycja PCK. 15.10 „Stanisław Moniuszko". 15.30 Aud. dla świetl. dziecięc. 16.00 Dziennik. 6.30 (Ł) Omówienie książki „Kuźnica Kołłątajowska". 6.40 (Ł) Reportaż z przebiegu Święta Ludowego w Sieradzu". 17.00 (Ł) Koncert popołudniowy. 18.00 „Kronika „SP". 18.15 (Ł) Sonaty na altówkę i fortepian. 18.40 Wszechnica Radiowa. 19.000 Koncert Symfoniczny pod. dyr. G. Fitelberga. 20.00 Dziennik. 20.40 Mistrzówie Belcanta. 21.00 „St. Moniuszko" — aud. słowno-muzyczna. 22.00 Wszechnica. 22.15 (Ł) Arie i pieśni w wyk. wybitnych solistów radzieckich. 22.30 (Ł) „Buciki" fragm. opowiadań o F. Dzierżyńskim Jurija Germana w przekł. R. Karsta. 22.45 (Ł) Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Koncert solistów. 24. Hymn.

Nagrody dla uczestników konkursu *pt. „Z jakiej to książki"?*

Dalszy ciąg listy nagrodzonych:

12. **Żmurkow Alfred**, Łódź, Zawiszy Czarnego 37-14 — **„Rycerz nadziei"** Amado;
13. **Kujawiak Marta**, Łódź, ul. Józefów 90 — **„Siostra Carrie"** Dreisera;
14. **Agaciak Tadeusz**, Łódź, Myśliwska 5 — **„Upadek Paryża"** Erenburga;
15. **Rogoziński Marian**, Łódź, Wólczańska 68 m. 2 — **„Potępienie Paganiniego"** Winogradowa;
16. **Karczewska Maria**, Radomsko, Nowa 59—**„Kuzynka Bietka"** Balzaca;
17. **Trepczyński Konrad**, Przedbórz, Konecka 18, pow. Końskie— **„Kamienne serce"** Jokay'a;
18. **Kędra Kazimierz**, p-ta Radomsko, Stobiecko Miejskie, Żeromskiego 8 — **„Czapajew"** Furmanowa;
19. **Burda Zdzisław**, p-ta Białobrzegi, Nowy Ludwików 107, Opoczyńskie — **„Szkatułka z malachitu"** Bażowa;
20. **Kozłowska Barbara**, Chopina 12-3, Łódź — **„Kuzynka Bietka"** Balzaca;
21. **Pietrzykowski Feliks**, Zduńska Wola, Kościelna 34 — **„Obywatel Tom Paine"** Fasta;
22. **Jarecki Walenty**, korespondent wiejski, Osjaków, Mazurska 3, pow. Wieluń — **„Chleb"** Tołstoja;
23. **Żeberkiewicz Irena**, Kutno, Stalina 19—**„Opowieści"** Puszkina;
24. **Gawłowski Józef**, Kolonia Łąkoszyn Nr 8, p-ta Kutno — **„Upadek Paryża"** Erenburga;
25. **Gebler Stefan**, Karsznice, bl. 9 b m. 3, pow. Sieradz, woj. Łódź, gm. Zd. Wola — **„Daleko od Moskwy"** Ażajewa;
26. **Zajączkowski Władysław**, Łódź, Cmentarna 3 — **„Obywatel Tom Paine"** Fasta;
27. **Tatara Władysław**, Radomsko, kol. Młodzowy, ul. Daszyńskiego 34 — **„Zorany ugór"** Szołochowa;
28. **Utrutko Zbigniew**, Słotwiny, p-ta Koluszki —**„Rycerz Nadziei"** Amado;
29. **Wieczorek Antoni**, wieś Strzałków 82, p-ta Radomsko — **„Poemat pedagogiczny"** Makarenki;
30. **Kaczmarek Wincenty**, wieś Strzałków, pow. Radomsko — **„Czapajew"** Furmanowa;
31. **Skowronówna Jadwiga**, Zgierz, gen. Świerczewskiego 42— **„Poemat pedagogiczny"** Makarenki;
32. **Wyderko Stefan**, Tomaszów Maz., Wiejska 7 — **„Daleko od Moskwy"** Ażajewa;
33. **Zawadzka Leokadia**, Łódź, Podmiejska 16 m. 21 — **„Siostra Carrie"** Dreisera;
34. **Żelaskiewicz Maria**, Konstantynów, pl. Kościuszki 10 — **„Pierwsze porywy"** Fiedina;
35. **Ziółek Jan**, Łódź, Skorupki 3 m. 1 — **„Trzy barwy czasu"** Winogradowa;
36. **Andrzejewska Aleksandra**, Łódź, Mielczarskiego 33-9—**„Opowieści"** Puszkina;
37. **Błaszczyk Wiktor**, Łódź, Limanowskiego 59 m. 19 — **„Czapajew"** Furmanowa;
38. **Szumiński Jerzy**, Łódź, Wólczańska 153 m. 9 — **„Wiosenne wody"** Turgieniewa;
39. **Zaborski Michał**, Piotrków Tryb., Okrzei 9 m. 15 — **„Opowieści"** Puszkina;
40. **Trafisz Stefan**, Łódź, Radomska 24 — **„Upadek Paryża"** Erenburga;
41. **Gajdka Józef**, Łódź, Abramowskiego 4 — **„Kamienne serce"** Jokay'a;
42. **Szczepanik Janusz**, Łódź, Retkinia, Zagrodniki 53 — **„Daleko od Moskwy"** Ażajewa;
43. **Zagajewski Tadeusz**, Łódź, Mazowiecka 53-2 — **„Chleb"** Tołstoja;
44. **Pawlak Irena**, Łódź, Wschodnia 70 — **„Szkatułka z malachitu"** Bażowa;
45. **Gajer Szmulek**, Nowomiejska 9-34 — **„Kamienne serce"** Jokay'a;
46. **Dyrdowski Witeliusz**, Poprzeczna 11 m. 9 — **„Czapajew"** Furmanowa;
47. **Kopka Feliks**, Petronelów, p-ta Buczek — **„Grypa szaleje w Naprawie"** Kurka;
48. **Czyżewski Edward**, wieś Wincentów, p-ta, gm., pow. Końskie — **„Daleko od Moskwy"** Ażajewa;
49. **Deka Zdzisław**, Opoczno, Kuligowska 2 — **„Pierwsze porywy"** Fiedina;
50. **Sroka Leonard**, wieś Piła 58, gm. Duraczów, pow. Końskie — **„Potępienie Paganiniego"** Winogradowa;
51. **Skorupa Jan**, Liceum Rolnicze w Blichu koło Łowicza — **„Trzy barwy czasu"** Winogradowa;
52. **Mirosław Malinowski**, Łask, Warszawska 40 — **„Chleb"** Tołstoja;
53. **Świtoniak Mirosława**, Łódź, Felsztyńskiego 7 — **„Kamienne serce"** Jokay'a;
54. **Ożgowicz Stanisława**, Zduńska Wola, Paprocka 21 m. 1 — **„Siostra Carrie"** Dreisera;

(Dalszy ciąg nastąpi).

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 218-14
Zastępca red. naczelnego 218-28
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 78, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D-1 10075